

Sprawozdanie

komisji szkolnej o wniosku posła Adama Skrzyńskiego w sprawie utworzenia w Gorlicach szkoły realnej, tudzież o petycyach gmin Mielca, Dębicy i innych w sprawie utworzenia nowego gimnazjum.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą W. Sejmu z dnia 4. marca przydzielono Komisji szkolnej wniosek posła Skrzyńskiego, żądający założenia szkoły realnej w Gorlicach. Wnioskodawca uzasadniał swe żądanie silnie rozwiniętym w tej okolicy przemysłem naftowym, ofiarnością miasta Gorlic, które na ten cel obowiązało się do znacznych świadczeń i brakiem jakiegokolwiek szkoły średniej w całym powiecie. Komisya nie zapoznaje, że Gorlice byłyby stosowną miejscowością do utworzenia szkoły realnej, musi jednak zwrócić uwagę Wys. Sejmu na tę okoliczność, że sprawa założenia szkoły realnej w Galicyi zachodniej w okolicy podgórskiej i obfitującej w kopalnie ropy była już w roku zeszłym przedmiotem obrad W. Sejmu a to przy załatwianiu wniosku pp. Rudrofa i Gołuchowskiego o założeniu szkoły realnej w Krośnie i w Czortkowie. Na podstawie sprawozdania komisyjnego uchwalił wówczas Wysoki Sejm następującą rezolucję:

Wniosek posłów hr. Gołuchowskiego i Rudrofa względem założenia szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Czortkowie i Krośnie odstępuje się c. k. radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Na poparcie życzeń miasta Krosna powołuje się komisya na ustęp powyż wspomnianego sprawozdania z roku 1848, który tak opiewa:

»Co się zaś tyczy Krosna, to miasto to leży w okolicy, w której się rozwija przemysł naftowy i któremu szkoła średnia także ze względów słuszności już dawno się należy. Jak bowiem stwierdzają akta Wydziału krajowego, to jeszcze w r. 1658 rejent Sandomirski Stanisław Zaremba, ufundowawszy w Krośnie kościół i kolegium OO. Jezuitów wraz ze szkołą, którą nazwał: »Institutio scholastica iuventutis in artis honestis erudienda«, na utrzymanie tej szkoły zapisał kapitał 45.000 złp. Suma ta pierwotnie ubezpieczoną była na rozmaitych jego dobrach, a od r. 1763 na dobrach Adama Urbańskiego, który powyższą sumę, tytułem po-

życzki otrzymał od Rektora kolegium jezuickiego. W szkole rzeczonej, która przybrała cechę późniejszych liceów, uczono oprócz przedmiotów gimnazjalnych, także niektórych przedmiotów filozoficznych i teologicznych. Rząd austriacki z nastąpnem w r. 1773 zniesieniem zakonu OO. Jezuitów zniósł także liceum w Krośnie, jako podlegające zarządowi OO. Jezuitów, a powyższy kapitał po odebraniu go od Adama Urbańskiego wcielił do ogólnego funduszu szkolnego, W gmachu szkolnym umieszczono szpital wojskowy.

Krosno niewątpliwie przez powyższe postępowanie wielką poniosło klęskę, a młodzież z całego tamiecznego podgórze karpackiego pozbawioną została ważnego zakładu naukowego.

Było zatem wolą W. Sejmu, aby c. k. Rząd przystąpił do założenia szkoły realnej w Krośnie.

Życzeniu temu nie stało się jednak zadość a to głównie z tego powodu, że inne okoliczne miasta jak Gorlice i Jasło zaczęły równocześnie czynić usilne starania do skłonienia władz rządowych, by nowo powstać mającą szkołę realną otworzono w obrębie ich murów. — Konkurencya tych trzech miast opóźnia utworzenie nowej szkoły ale dowodzi także, że szkół tego typu jest za mało. — Potrzeba powiększenia liczby tych szkół jest ogólnie uznana i W. Sejm w tym kierunku uchwalał kilkakrotnie rezolucye do W. Rządu. Nie przesądzając na razie, czy w dalszej przyszłości nie należałoby starać się o założenie szkół realnych w Jasle lub Gorlicach, komisya jest zdania, że najpierw i to jak najrychlej nastąpić to powinno w Krośnie.

Jeśli potrzeba powiększenia liczby szkół realnych jest ogólnie odczuwaną, to tworzenie nowych gimnazyów jest także konieczne z powodu coraz większego przepełnienia istniejących zakładów tego rodzaju. — Przepełnienie to jest w zachodniej części kraju stosunkowo większe niżli we wschodniej. — W roku zeszłym zajmował się W. Sejm tą sprawą przy sprawozdaniu nad stanem szkół średnich i wyraził życzenie, aby W. Rząd przystąpił do utworzenia nowego gimnazjum w zachodniej części kraju a to aby zaradzić brakowi szkoły średniej »na wielkiej przestrzeni od Tarnowa i Rzeszowa idąc ku granicy Królestwa polskiego i tym sposobem zapobiedz przepełnieniu gimnazyów w Rzeszowie i Tarnowie«. Uchwała ta pobudziła trzy większe miasta, leżące w tej części kraju Dębicę, Mielec i Tarnobrzeg do starania się o to gimnazjum, a że trzy gimnazya naraz utworzone być nie mogą, więc i w tym wypadku to współzawodnictwo utrudniło bardzo stanowczą decyzję.

Tarnobrzeg leżący prawie w końcu klinu, jaki tworzy San z Wisłą a na granicy państwa nie zdaje się na razie odpowiednią miejscowością na założenie gimnazjum.

Pozostają Dębica i Mielec. Z tych pierwsza t. j. Dębica między Rzeszowem a Tarnowem na szlaku kolejowym w razie otrzymania gimnazjalnej szkoły średniej najbardziej mogłaby się przyczynić do odciążenia uczni z Rzeszowa i Tarnowa a tem samem do usunięcia przepełnienia, jakie w tamtejszych gimnazyach już dłuższy czas panuje. Natomiast gimnazjum w Dębicy nie czyni zadość tej potrzebie, aby na wielkiej przestrzeni od Tarnowa i Rzeszowa ku granicy Królestwa polskiego powstała nowa szkoła średnia. — Dębica leży bowiem w równej linii z Rzeszowem i Tarnowem. Tej potrzebie uczyniłoby tylko zadość założenie gimnazjum w Mielcu.

Rzut oka na mapę wskazuje, że środkowym punktem tej części kraju jest Mielec, oddalony prawie w równej mierze od Wisły i Sanu jak też od kolei Karola Ludwika. Nie można też twierdzić, aby utworzenie gimnazjum w Mielcu nie odciągnęło części uczniów z Rzeszowa i Tarnowa. Nie nastąpi to zapewne w takiej mierze jak do Dębicy, ale na pewne umniejszenie przepełnienia obu powyższych gimnazyów liczyć można. Więc i ten cel choć częściowo osiągnięty zostanie.

Miasta Dębica i Mielec mają mniej więcej tę samą ludność i obie rady gminne oświadczyły się z gotowością znacznych świadczeń na rzecz powstać mającego gimnazjum.

Jest to zresztą rzeczą zupełnie zrozumiałą, gdyż korzyści, jakie każde miasto przez powstanie średniej szkoły uzyskuje, są znaczne i pewne.

Natomiast zaprzeczyć nie można, że ludność wiejska powiatu mieleckiego okazała bardzo wiele zainteresowania dla powstać mającej w Mielcu szkoły średniej i nie tylko petycjami stara się o poparcie tej sprawy — ale nawet gminy tego powiatu zobowiązują się do datków pieniężnych. Jest to objaw dowodzący najlepiej, jak silnie ludność tamtejsza odczuwa potrzebę szkoły gimnazjalnej.

Powody tu przytoczone skłoniły większość komisji do przychylnego poparcia petycji gminy Mielec.

Komisja szkolna rozpatrując wniosek p. Skrzyńskiego o założenie szkoły realnej w Gorlicach nie może zaprzeczyć, że utworzenie tej szkoły byłoby do życzenia. Licząc się jednak z danymi stosunkami, wiedząc, jak trudno Rząd centralny daje się nakłonić do nowych kosztownych inwestycji w zakresie szkół średnich, nie może się już dziś oświadczyć za założeniem szkoły realnej w Gorlicach. Zdaniem komisji, należy uczynić to później, to jest w chwili, kiedy szkoła realna w Krośnie zostanie otwartą — a że Krosnu należy się taki zakład naukowy, pierwszej to komisja w wywodzie powyż przytoczonym starała się wykazać.

Komisja szkolna wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby założył szkołę realną w Krośnie a gimnazjum w Mielcu.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Rayski.

